WIEŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny miesięcznik mieszkańców

Nr 1 (1) ● 1 grudnia 1990 ● Cena 1000 zł

LUBONIANKA — z zadomowionym tu już targowiskiem handlu obwoźnego — to jedna z wizytówek miasta.

DZIEŃ DOBRY — TO MY...

Oddajemy dziś do waszych rąk, ale także umysłów i serc, pierwszy numer niezależnego miesięcznika mieszkańców Lubonia. Jakiż to patos? — zdziwi się niejeden. Otóż, nie. Na wszystko musi być rachunek, tak więc i na te słowa rzetelne pokrycie. Tak czy inaczej wkroczyliśmy w n o w ą rzeczywistość. Może się ona komuś podobać lub — przejściowo — nie, ale wymaga innego zupełnie do niej podejścia.

Trzeba uznać, że w ustroju prawdziwie demokratycznym każdy ma prawo — a chyba też i obowiązek — do artykułowania własnych poglądów, uwag, krytyk. Można to, oczywiście, czynić w gronie rodziny, w tramwaju i pracy, na „imieninach u cioci" (cyt.

Dokończenie na str. 3

Moje miasto

Jest na świecie miast wiele piękniejszych
Ich uroda każdego zachwyca
Żeby zwiedzić je wszystkie i poznać
Nie starczyłoby całego życia.

I co zrobić ma człowiek zgubiony
Wśród tych miast jak gwiazdeczek bez liku
Musi znaleźć to miejsce na ziemi
Gdzie by można pomarzyć po cichu.

Jeden kocha Londyn czy Paryż
Drugi mieszkać w Kairze lubi
A mnie tutaj nad Wartą jest dobrze
Wśród lubońskich uliczek się zgubić

Niczym wielkim to miasto nie słynie
Tu zabytków nie znajdziesz i ruin
Ale można to miasto pokochać
Jego smutek i szarość polubić.

Tu zakładów dymiące kominy
Pejzażowi uroku nie dodają
Łąki zżółkły od pyłu i kurzu
W Warcie śnięte ryby pływają.

Ale patrząc na niebo błękitne
Gdy je czarny dym nie zasnuwa
Wiem, że tutaj jestem u siebie
A gdzie indziej byłabym u was.

AGNIESZKA DOMINIAK

Wiersz brał udział w konkursie zorganizowanym przez Bibliotekę Publiczną m. Lubonia.

„Trójka" na piątkę

3 września 1990 została uroczyście otwarta nowa Szkoła Podstawowa nr 3 w Luboniu. Na tę piękną chwilę czekało całe społeczeństwo naszego miasta. **Nowy obiekt oświaty lubońskiej obejmuje 13 sal lekcyjnych z zapleczami oraz 2 sale do zajęć technicznych.** Pozostaje do zakończenia realizacja kotłowni, blok żywieniowy z zapleczem oraz sala gimnastyczna.

Ogromny trud budowlany poniesiono w czynie społecznym przy wydatnej pomocy wszystkich lubońskich zakładów pracy. Załogi Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego, Poznańskich Zakładów Czemicznych im. R. Maya, KPRI, rzemieślnicy i mieszkańców miasta służyli pracą i pomocą przy organizowaniu materiałów budowlanych dla tej szkoły. **Oczywiście, wydatną pomocą finansową służyła też kasa miasta i województwa przy realizacji tego zadania.**

Należy wspomnieć, że wznoszenie placówki rozpoczęto w roku 1984. Powołano Społeczny Komitet Budowy Szkoły, który koordynował całokształt robót budowlano-montażowych. Do różnych prac terenowych bardzo aktywnie włączali się rodzice i młodzież. Harcerze ofiarnie porządkowali otoczenie nowego budynku szkolnego, a odświętnie umundurowani pełnili zaszczytne warty w dniu jego otwarcia. Społeczeństwo Lubonia dumne jest z osiągniętego celu, że wreszcie uczniowie z 80-letniej, rozsypującej się „staruszki" mogli przyjść w dniu rozpoczęcia roku szkolnego 1990/1991 do nowego przestronnego, pięknego i jasnego obiektu.

Oby wyniki osiągnięć szkolnych były równie celujące. *„Rozum człowieczy wszędy przechodzi, niezłomny pracą i czasem".*

WŁODZIMIERZ SMOGUR

*** W Luboniu jest 1020 telefonów na 21 000 mieszkańców.**

*** Najstarsze wnioski oczekują na telefon od 1976 roku — 14 lat.**

*** Najmłodsze wnioski, którym WUT przydzielił telefon, są z roku 1990.**

*** W marcu br. podano, że Luboń otrzyma 512 numerów, z tego na dzień dzisiejszy przyznano 396 (264 na osiedlu Lubonianka).**

*** Koszt zainstalowania telefonu wynosi około 2,5 mln. zł.**

*** Wniosków oczekujących na telefon w Luboniu jest ok. 1500.**

*** Koncentrator na 500 numerów kosztuje 700 mln. zł.**

*** Na całym świecie telefony alarmowe — pogotowia, policji i straży są bezpłatne. Jedynie w Luboniu NIE!**

*** Chcesz mieć telefon? Wystarczy wpłacić 10 mln. zł na fundusz rozwoju telekomunikacji (WUT Poznań).**

*** W Luboniu jest 6 budek telefonicznych na 13,5 km kw.**

*** Wszelkie decyzje dotyczące przydziału telefonów podejmuje monopol WUT Poznań-Południe.**

*** Za nieposiadanie telefonu redakcja nie odpowiada. Czekamy na podobne sygnały. (ppr)**

Lista 80 zakładów najbardziej uciążliwych dla środowiska

Zadania i przewidywane efekty

Województwo poznańskie

59. POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE W LUBONIU

Zakłady nie wykonały nakazanych, niezbędnych działań ograniczających emisję do powietrza dwutlenku siarki, mgieł kwasu siarkowego oraz fluoru do poziomu nie powodującego uciążliwości. Na tej podstawie wydano decyzję nakazującą wstrzymanie działalności Wydziału Superfosfatu i Fluorowodoru. Aktualnie (wrzesień 1990 — dop. red.) toczy się w tej sprawie postępowanie w NSA.

Uciążliwość wylewiska odpadów produkcyjnych będzie stopniowo ograniczana od stycznia 1995 r., po wykonaniu instalacji do utylizacji odpadów. Likwidacja wylewiska nastąpi do końca 1997 r.

Jest nadzieja...

Pod koniec października w Urzędzie Miejskim w Luboniu odbyło się spotkanie ze Stanisławem Lazarkiem, Polakiem z pochodzenia, a obecnie obywatelem szewdzkim, który postanowił dopomóc w uporządkowaniu i oczyszczeniu naszego środowiska naturalnego.

Gość zaprezentował dyrekcjom zakładów — głównych trucicieli — propozycje współpracy z firmami zachodnimi, dysponującymi „czystymi" technologiami produkcji. Dla miasta ma zostać opracowany kompleksowy program działań proekologicznych. Jest szansa na pomoc finansową krajów EWG. Następne spotkanie zaplanowano na początek grudnia, już łącznie z ekspertami.

W.D.

Wpisani w historię

Stare księgi, tygodniki, dokumenty i ludzka pamięć kryją w sobie historię naszego regionu. Chcemy przypomieć część zawartych w nich informacji, aby zaprezentować czytelnikom wybitne osoby związane z Luboniem i Wielkopolską. Zamierzamy przedstawić tych, którzy tutaj tworzyli historię polityczną, kulturalną i gospodarczą.

Proponowane zmiany patronów lubońskich ulic są bardzo dobrą okazją do przybliżenia ludziom takich osobowości. A może życiorysy zmarłych ostatnio — z ich dokonaniami, przeżyciami i mądrościami — będą jedyną pamiątką po ludziach, którzy niekiedy stanowią epokę?

(ppr)

Węglowy problem

Sezon grzewczy już trwa, a plac węglowy w Luboniu — pusty. W listopadzie udało się jeszcze nielicznym mieszkańcom zaopatrzyć w opał na zimę. **Znajomy za dwie tony węgla zapłacił około 900 000 złotych. Dostawa** — przyznać trzeba ekspresowa, aczkolwiek na odległość nie więcej niż 1000 metrów — **kosztowała 80 000.** Ludzie narzekają na wysokie ceny węgla a kopalnie skarżą się, iż są one zbyt niskie. Przykładowo — w Zagłębiu Dolnośląskim za 1 tonę kopalnie otrzymują około 150 000 złotych. Wynika z tego, że węgiel rośnie w cenie podczas transportu od wydobywcy do odbiorcy.

Mimo owej spirali cen — węgla brak. Czy może dlatego, iż wykupują go zagraniczni kontrahenci **i magazynują na terenie kopalń, by potem ponownie odsprzedać nam nasze własne „czarne złoto", jednak już po i c h kursie giełdowym ?**

E.K.

☎ 130-998

W ostatnim miesiącu nie zanotowano — na szczęście — żadnych groźniejszych pożarów na terenie miasta. Na wyposażeniu straży są: ■ specjalistyczny wóz proszkowy — pozostający do dyspozycji Warszawy w przypadku poważnych akcji na terenie całego kraju ■ wóz kompanijny ■ samochód servis ■ dwa samochody typowo gaśnicze: ciężki i średni.

Ochotnicza Straż Pożarna liczy 24 ludzi. Pododdział Zawodowej Straży Pożarnej — 4 ludzi na służbie całodobowej.

☎ 130-999

Wyjazdy pogotowia na teren miasta w ostatnim miesiącu zamknęły się liczbą 190. Porad ambulatoryjnych było 58. W przypadku dzieci przyczynami wezwań były najczęściej: temperatura, kaszel, wymioty, nieżyt gardła, infekcje wirusowe. U dorosłych objawy będące powodem wezwań to przede wszystkim: bóle serca, duszności, kolki wątrobowe i nerkowe, nerwice, zasłabnięcia, zaburzenia psychiczne oraz pobicia. W pogotowiu w godz. 7-15 znajduje się lekarz ogólny i nie zawsze pediatra. Dyżur popołudniowo-nocny od 15-7 pełnią: lekarz ogólny oraz pediatra.

☎ 130-997

Biorąc pod uwagę ostatni miesiąc do 8 listpada i traktując wiadomości wybiórczo należy stwierdzić, że interewncji policji było niemało. Oto niektóre z nich:

10 X — do altany na działkach przy ul. Świerczewskiej włamali się nieznani sprawcy, którzy skradli przedmioty na sumę około 560.000 zł.

11 X — włamano się do samochodu „Fiat" 126p, stojącego na parkingu przy Szkole Podstawowej nr 2; straty obliczono na 90.000 zł.

17 X — ze samochodu stojącego przy ul. Źródlanej skradziono koło zapasowe.

19 X — przy ul. Żabikowskiej 47 włamano się do butiku, skąd skradziono galanterię, m.in. swetry, buty, kosmetyki — na ok. 10 mln zł.

20 X — na parkingu przy ul. Sikorskiego, na wysokości bloku 43, przez wypchnięcie szybek wywietrznika włamano się kolejno do trzech samochodów (dwa „Fiaty" 126p oraz „Fiat" 125p), kradnąc sprzęt radiowy, odtwarzacze i głośniki.

21 X — włamano się do mieszkania prywatnego przy ul. Mazurka 26; wybijając szybę w WC sprawcy weszli do wnętrza i skardli przedmioty o wartości około 100 mln zł, m.in. złotą biżuterię.

22 X — do pawilonu handlowego przy ul. Kościuszki 45c włamali się nieznani sprawcy.

22 X — włamano się do ZDZ przy ul. Przemysłowej — straty 14.000 zł

22 X — przy ul. Hibnera młody człowiek instalując betoniarkę został porażony prądem, w wyniku czego zmarł.

24 X — z piwnicy przy ul. Sikorskiego 13 skradziono rower produkcji niemieckiej, wartości 600.000 zł

26 X — przez wyłamanie zamków w drzwiach mieszkania przy ul. Kasprzaka 31 dostano się do wnętrza i skradziono 200 dolarów, 40 marek oraz 1,1 mln. zł.

27 X — na terenie PKP w Luboniu (peron 2) nastąpiło porażenie prądem z sieci trakcyjnej Pawła K.

29 X — przy ul. Sikorskiego kilkakrotnie włamano się do piwnic w blokach.

29 — nocą, przez sforsowanie drzwi wejściowych, włamano się do kiosku warzywniczego przy Żabikowskiej 64.

29 X — na ul. Armii Czerwonej zderzyły się „Mercedes" i „Fiat" 126p; lekko ranna została jedna osoba.

30 X — na parkingu przy placu Wolności doszło do kolizji „Fiata" 126p z „Ładą".

4 XI — na ul. Sobieskiego nastąpiła kolizja trzech pojazdów: „Syreny", „Fiata" 125, „Poloneza".

6 XI — na ul. Żabikowskiej (wysokość Puszkina) od jadącego BMW oderwała się rura wydechowa, która odbijając się od samochodu, uderzyła w nadjeżdżającego „Fiata" 126p, po czym trafiła przechodzące poboczem dziecko.

8 XI — przy skrzyżowaniu Szkolna Wojska Polskiego nastąpiła kolizja samochodu „Niva" z „Volkswagenem", który oddalił się z miejsca wypadku.

W ciągu miesiąca policja lubońska dokonuje około 40 interwencji domowych. Średnio w czasie tygodnia 7 osób zostaje odwiezionych do izby wytrzeźwień.

31 III 1990 zaginął mieszkaniec Lubonia (z ulicy Spokojnej 1) — Stefan Cegłowski ur. 22.VIII.1925. Nie udało się dotychczas dopomóc policji w poszukiwaniach, może na nasz apel ktoś odpowie. Publikujemy zdjęcie zaginionego.

ALICJA

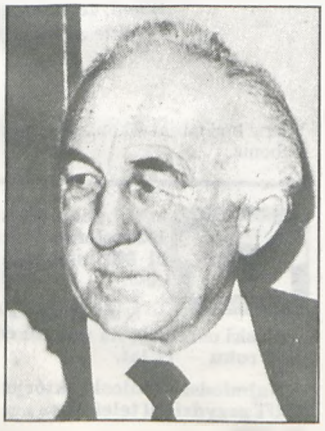

O aborcji bez retuszu

Senat przygotował projekt ustawy o zakazie aborcji. W środkach masowego przekazu wyraża się sprzeczne opinie, dotyczące tej drażliwej sprawy. Przytoczę niektóre z nich:

„Nie rozumiem, co się dzieje z Polską? Tak cieszyłam się wolnością, a teraz?".

„Jestem za tym, aby zrobienie skrobanki było tak trudne, że aż niemożliwe".

„Stajemy się drugim Iranem, państwem klerykalnym, państwem, gdzie dogmaty wiary mają stanowić prawo".

„Jestem ofiarą tego, iż tak łatwo można było dokonać aborcji, dlatego dziś całym sercem jestem za ochroną nie narodzonych".

„Osobami, które cofnęły legalizację aborcji, byli Stalin i Ceausescu. Dlaczego polski parlament chce stanąć z nimi w jednym szeregu?".

„Nie wiem, czy w tak ciężkich czasach dla polskich kobiet nie ma ważniejszego problemu, który należałoby rozwiązać!"

Dyskusję prowadzą wszyscy. Młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni. Czy mieszkańcy Lubonia zechcą również wypowiedzieć się co do poczynań Senatu i podzielić się swoimi przemyśleniami na łamach „Wieści"?

ALICJA

„Dzisiaj moja mama zadała mi śmierć..."

Wokół tak głośnej ostatnio debaty na temat aborcji proponujemy lekturę Jeana Toulata „Sztuczne poronienie — wyzwolenie czy zbrodnia?", wydaną w Paryżu w roku 1978 przez Dialogue. Jest to jedna z niewielu pozycji o tym mówiących, w języku polskim. Przytoczmy z niej wymowny list do matek i dziewczyn, który napisał pewien berliński ginekolog, wczuwając się w rolę maleństwa.

1 maja. Dzisiaj rodzice moi z miłości powołali mnie do życia.

15 maja. Pojawiły się u mnie pierwsze arterie, a ciało bardzo szybko się kształtuje.

19 maja. Mam już usta.

21 maja. Moje serce zaczyna bić.

28 maja. Wydłużają mi się rączki i nóżki. Wyciągam się, i przeciągam.

8 czerwca. U rąk wyrastają mi paluszki. Niedługo już będę mógł nimi chwytać.

16 czerwca. Dopiero dzisiaj mama dowiedziała się o mojej obecności. Tak się z tego cieszę.

20 czerwca. Teraz już pewne — jestem dziewczynką.

24 czerwca. Zarysowują się wszystkie moje organy. Mogę już odczuwać ból.

6 lipca. Mam włosy i brwi. To mnie upiększa.

8 lipca. Moje oczy są już od dawna wykończone, chociaż powieki pozostają zamknięte. Ale niedługo będę już mogła wszystko widzieć: świat, taki wielki i piękny, a przede wszystkim moją drogą mamusię, która jeszcze mnie nosi w sobie.

19 licpa. Moje serce wspaniale bije. Czuję się pod dobrą opieką i taka jestem szczęśliwa.

20 lipca. Dzisiaj moja mama zadała mi śmierć...

(o-ppr)

Nie jesteś sam

Zbliża się zima. Każdy z nas stara się do niej przygotować. Czy zdajemy sobie sprawę, że na terenie naszego miasta mieszkają ludzie, którym należy pomóc w przetrwaniu tej najtrudniejszej pory roku.

Działające w Luboniu organizacje PCK i PKPS oraz charytatywne grupy skupione wokół parafii pomoc tę organizują. Jednak nie do wszystkich potrzebujących udaje im się dotrzeć. Nie wszyscy też, którym pomoc ta przysługuje, z różnych powodów zwracają się o nią. W związku z tym apelujemy do społeczeństwa Lubonia z prośbą o podawanie informacji do **Urzędu Miejskiego — pokój 209, tel. 130-011, w. 249.** Zainteresujmy się samotnymi sąsiadami. Często dobre słowo, drobny gest w postaci pomocy w zakupach dodadzą tym ludziom otuchy i ułatwią ich życie.

Mamy zamiar zamieszczać informacje o wszelkich działaniach wychodzących naprzeciw potrzebującym. Oto pierwsze inicjatywy.

20 października zorganizowana została przez PCK kwesta na rzecz pomocy dzieciom. Pieniądze w kwocie około 1,5 mln złotych zostały przekazane na zorganizowanie obiadów dla młodzieży szkolnej. Wszystkim ofiarodawcom, a w szczególności siostrom NMP serdecznie dziękujemy.

UWAGA!

Jeżeli Twoje średnie wynagrodzenie wynosi poniżej 550 000 złotych na osobę — masz prawo uzyskać ulgę w opłacie za energię i czynsz. Jeżeli spełniasz powyższe wymogi, zgłoś się do Urzędu Miejskiego — pokój 014. Zabierz ze sobą:

1. Książeczkę opłat za energią.

2. Książeczkę opłat za mieszkanie.

3. Ostatnie odcinki rentowe.

W.S

Naszym Czytelnikom — radości, spokoju i rodzinnego szczęścia a ich dzieciom bogatego Gwiazdorka życzy na Boże Narodzenie zespół redakcyjny „Wieści"

DZIEŃ DOBRY — TO MY...

Dokończenie ze str. 1

gen. Wojciech Jaruzelski). Jednak rzeczywistą siłę przebicia ma niewątpliwie owych głosów forum zjednoczone, publiczne. Oddajemy przeto łamy NASZE — WAM, by zadość temu uczynić. A zarazem „zaiskrzyć" świadomość, że jeżeli wreszcie nie weźmiemy w swoje ręce naszych spraw, tych nawet najbardziej codzienno-banalnych, nikt tego za nas nie uczyni.

Bez wielkich słów — żyjemy, mieszkamy, mamy swoje problemy, ale przecież i jakieś radości w tym właśnie mieście. Do którego trwale już na ogół przypisał nas los. Postarajmy się tedy uczynić to miasto lepszym, piękniejszym, wygodniejszym dla naszego tu przez życie przejścia. To wcale nie takie trudne. Trzeba tylko chcieć. I móc. A w tym właśnie solidaryzują się z Wami i chcą pomagać „Wieści Lubońskie".

Pragniemy wydawać to czasopismo na poziomie całkowicie profesjonalnym, czerpiąc ze sprawdzonych już doświadczeń i wzorców (np. „Głosu Wielkopolskiego"), bez pseudo-udoskonaleń i nastawienia na zysk. Nasza intencja jest prosta: stworzyć czytelną płaszczyznę wymiany myśli, opinii i poglądów, tu i teraz. Dla naszej lokalnej społeczności. Chcemy też służyć radą, pomocą, praktyczną informacją, nawiązywaniem korzystnych kontaktów.

Czy to się uda ? Nasza niezależność, ale też i byt zależne są wyłącznie od Was. Dzień dobry, to my...

ZBYSZEK KRUSZONA

Uznając informację za ważny element kontaktu i wymiany doświadczeń z mieszkańcami Lubonia, sponsorując wydanie pierwszego numeru niniejszego pisma uznaliśmy potrzebę zamieszczenia całostronicowej informacji o aktualnych przedsięwzięciach podejmowanych przez nas, nowych gospodarzy miasta. Przypomnijmy: działamy w swym obecnym, 4-osobowym składzie od 3 miesięcy.

ZARZĄD MIASTA LUBONIA

Inicjatywa

Ostatnio mieszkańcy ul. Szymanowskiego, a konkretnie ich przedstawiciel Jacek Rembacz złożył w Urzędzie Miejskim w Luboniu prośbę o finansowe i materiałowe wsparcie budowy wodociągu. Poparł ją gotową dokumentacją techniczną i udokumentowaną kwotą 3 mln zł, jakie ze swej kieszeni wyłożyli mieszkańcy.

Na uwagę zasługuje fakt, iż ulica ta liczy tylko sześć posesji. 29.10.1990 na posiedzeniu Zarządu Miasta uznano za celowe wsparcie tej inicjatywy. Przybierze ona formę rzeczową i finansową — 5 mln zł i 130 mb rur wodociągowych o średnicy 150 mm.

Wysypisko

... jako takie istnieje w Luboniu od 1982 roku. Sypano wszystko i sypali wszyscy. Nowe władze postanowiły uporządkować istniejący stan rzeczy. Na podstawie uchwały Rady Miejskiej Lubonia **burmistrz wypowiedział bezterminowe umowy na składowanie odpadów poprodukcyjnych „Pometowi", „Ec Garbary" i „Wiepofamie".** Następnym krokiem było zatrudnienie pracownika, którego zadaniem jest prowadzenie wysypiska pod względem ilości i rodzaju przywożonych śmieci oraz pobierania opłat za składowanie w wysokości 4000 zł z 1 m^3.

Kolejna sprawa to uregulowanie statusu wysypiska, jego położenia, docelowej pojemności. Konsultacje w tej sprawie prowadzone są z Urzędem Wojewódzkim — Wydziałem Ochrony Gruntów. Wynikiem dotychczas przeprowadzonych wizji lokalnych i rozmów jest konieczność zmiany organizacji pracy wysypiska i jego restrukturyzacja. W związku z powyższym w fazie budowy jest wjazd od strony ul. Żabikowskiej. W momencie jego uruchomienia nastąpi **egzekwowanie od wwożących dostarczania odpadów sortowanych i tylko takie będą mogły być składowane.**

Aby zapewnić sprawną obsługę w tej fazie pracy wysypiska Urząd planuje docelowo zatrudniać 2-3 pracowników.

Władze miasta w osobach Zarządu apelują do wszystkich zakładów pracy i mieszkańców, by jak największą ilość odpadów wykorzystywali gospodarczo lub utylizowali we własnym zakresie. **Kiedy zapełnimy to wysypisko — do najbliższego trzeba będzie dojeżdżać 25 km...**

Porządkowanie

Wkrótce nastąpi uporządkowanie obszaru przy postoju taxi, tj. u zbiegu ulic Żabikowskiej i Powstańców Wielkopolskich. Zmagazynowane tam czasowo przewody kanalizacyjne i elementy zbrojenia dróg będą przemieszczone w potrzebnym zakresie. Odsłonięty teren zostanie uporządkowany i po rozpatrzeniu, czasowo wykorzystany dla najpilniejszych potrzeb.

Za najpilniejsze zaś uważa się przemieszczenie targowania sprzed „Lubonianki" — w ten właśnie uporządkowany i przygotowany obszar.

Handel przed „Lubonianką" stwarza wiele zagrożeń i w związku z tym wymaga on szybkiego i pilnego rozwiązania, by niezbepieczeństwa te usunąć.

Koszty związane z uporządkowaniem wspomnianego terenu szacuje się na około 10 milionów złotych.

członek
Zarządu Miasta Lubonia
dr inż. Marian Szymański

RADA MIASTA LUBONIA
przyjęła następujące kryteria przyznawania ogrzewania gazowego

1. Data założenia wniosku na ogrzewanie gazowe w Wielkopolskim Okręgowym Zakładzie Gazownictwa w Poznaniu lub w Urzędzie Miejskim w Luboniu.
2. Wnioskodawca lub współmałżonek żyje i mieszka w Luboniu (tylko tych osób dotyczy wniosek).
3.*) Wyjątkowy stan wnioskodawców, tj. inwalidzi pierwszej grupy, samotnie mieszkający (bez rodziny).
4. Zamieszkiwanie przy ulicy posiadającej rurociąg już zagazowany i eksploatowany.
5. Uregulowany stan finansowy ze Społecznym Komitetem Budowy Gazociągu.

*) W przypadku zwiększonych dostaw ogrzewań miastu Luboń przez WOZG w Poznaniu, kryterium ujęte w punkcie 3 będzie poszerzone w zakresie humanitarnym również o wnioskodawców o niższej grupie inwalidzkiej i nie wymienionych z nazwy innych nieszczęściach dotykających tych wnioskodawców.

Uwagi i wyjaśnienia

1. Wielkopolski Okręgowy Zakład Gazownictwa w Poznaniu wnioski na ogrzewanie gazowe składane przez mieszkańców Lubonia przekazał do Urzędu Miejskiego w Luboniu i z tą chwilą, dalszych już nie przyjmuje. Czyni to Urząd Miejski w Luboniu.
2. Wnioski przekazane przez WOZG w Poznaniu do Urzędu Miejskiego w Luboniu i wnioski składane w tutejszym Urzędzie zostały zapisane na liście zbiorczej w kolejności ich składania, tj. według daty założenia wniosku. Każdy wniosek posiada numer.
3. Wnioskodawca ma możliwość osobiście lub telefonicznie sprawdzenia listy zbiorczej i numeru swego wniosku. Lista zbiorcza wniosków znajduje się w Urzędzie Miejskim pokój nr 008, telefon 130-011, wew. 207.
4. Każda uwaga wnioskodawcy co do numeru wniosku na liście zbiorczej będzie wyjaśniona obustronnie i w przypadkach zasadnych korygowana. Zapis ten został wniesiony w związku ze stanem przekazanych wniosków przez WOZG w Poznaniu do Urzędu Miejskiego w Luboniu.
5. Przyznawanie kolejnych ogrzewań będzie następowało tak, jak będą one przydzielane przez WOZG Poznań miastu Luboń.
6. O każdym podziale ogrzewań gazowych będziemy informować przez wywieszenie listy na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Luboniu oraz w prasie lokalnej (w momencie jej powstania).

Komisja Rady Miejskiej Lubonia
d.s. ogrzewania pomieszczeń gazem

Na starcie

Objęcie spraw miasta, z wyboru głosujących, przez nowo wybraną Radę Miejską Lubonia, była oznaką zapoczątkowanych zmian samorządowych, ale również dużych oczekiwań elektoratu wyborczego. Samorząd, który przejął sprawy miasta w swoje ręce, szybko się zorientował o faktycznym ich stanie.

Budżet miasta w tym momencie był i nadal jest budżetem nierealnym w związku ze sposobem jego tworzenia i po kolejnych współczynnikowych modyfikacjach. **Rada Miejska Lubonia i jej Zarząd w związku z powyższym nie były i nie są w tym stanie gestorem obecnego budżetu.** Zabezpiecza się przede wszystkim sprawy najniezbędniejsze, determinujące funkcjonowanie struktur miasta. Mimo to Zarząd Miasta zmuszony był zaciągnąć kredyty w wysokości 700.000 zł. Ostatnio otrzymaliśmy informację, że Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu będzie się domagać od miasta Lubonia partycypowania w pokryciu kosztów za czynione usługi w zakresie komunikacji miejskiej w roku 1990. Wielkość tych kosztów ma wynosić około miliarda złotych. Nie podejmujemy w tym momencie dyskusji z zasadnością tych kosztów, przekazanych informacyjnie przez MPK w Poznaniu.

Przedstawiliśmy fragment spraw, które spędzają sen z oczu Zarządowi Miasta Lubonia, ale jakże ważnych. Chcieliśmy powiedzieć naszym mieszkańcom o istniejących i najważniejszych obecnie problemych miasta. Oceniając funkcjonowanie Rady Miejskiej Lubonia i jej Zarządu przez naszych mieszkańców za okres pięciu miesięcy działalności — należy mieć powyższe na uwadze. W kolejnych wydaniach naszej prasy będziemy bieżąco informować mieszkańców o aktualnych i istotnych sprawach naszego miasta.

Członek Zarządu
Miasta Lubonia
dr inż. Marian Szymański

„Koral"

Kiosk tej spółki czynny jest w hallu budynku urzędu w godz. 7 — 15. Prowadzi sprzedaż papierosów, długopisów, napojów, słodyczy, książek, biletów MPK. Ponadto jest tu czynne ksero, a koszt odbitki wynosi 350 złotych.
Serdecznie zapraszamy!

Osiedle

Jest na terenie Lubonia (dawnego Żabikowa) pewne osiedle, powstałe przed II wojną światową. Mało kto dziś wie, że osiedle to w latach pięćdziesiątych nazywało się „Osiedle Anioły".

Początek stanowiło niewiele mizernych domów, stawianych systemem gospodarczym na grunatach parcelowanych przez Władysławę Aniołę. Zabudowania często wykonane były w prymitywny sposób, w postaci szop drewnianych od wewnątrz murowanych „budowanych" na dziko. W 1939 roku osiedle liczyło 42 nieruchomości o chaotycznej numeracji posesji.

Mieszkańcy osiedla pracowali w fabrykach na terenie Żabikowa oraz w pobliskim Poznaniu. Dodatkowym źródłem utrzymania były ogrody, w których uprawiano warzywa i owoce. Żyjący tu z trudem pokonywali znaczne odległości do swoich miejsc pracy, wydeptanymi na polach ścieżkami oraz polnymi drogami, a w okresie niekorzystnej aury, brnąc w błocie. Jedynym środkiem komunikacji, łączącym osiedle z Poznaniem, była kolej, odległa o 2,5 km. Tak było również w pierwszych latach powojennych.

Wolne działki budowlane z czasem zaczęły być systematycznie zagospodarowywane przez następne pokolenia oraz nowych nabywców gruntów. Zaczęła się również rodzić aktywność tej nielicznej jeszcze grupy mieszkańców. W roku 1947 z inicjatywy i na ich koszt zelektryfikowano osiedle. Kolejne działania to — usprawnianie możliwości dotarcia krótszą drogą do sklepów, urzędu i dworca PKP. Staraniem mieszkańców połączono osiedle z ulicą Wojska Polskiego (dawniej Spokojną) poprzez przedłużenie ulicy Szkolnej i późniejszej Poprzecznej „wyprostowano" również ulicę Migalii, łącząc ją z Żabikowską. Z chwilą uzyskania prze Luboń praw miejskich — od roku 1954, kiedy to Żabikowo, Luboń i Lasek połączono w jedną miejscowość o nazwie Luboń — osiedle jak gdyby zyskało.

Łatwiejszy też był dostęp do Poznania, bo uruchomiono dwie linie autobusowe: z Żabikowa do Dębca i z Żabikowa do Górczyna. Nadano nazwy poszczególnym ulicom: Długa, Buczka i Poprzeczna, porządkując tym samym numerację posesji.

Obecnie osiedle liczy około 200 posesji, a jego mieszkańcy to już drugie i trzecie pokolenie pierwszych osadników. Kontynuują oni tradycje społecznego zaangażowania na rzecz osiedla. Gazyfikują je, dając nie tylko własny wkład pracy, ale podnosząc poważne koszty, sięgające 88 procent całego przedsięwzięcia. W latach 70. i 80. jak grzyby po deszczu wyrosły nowe domki jednorodzinne i nikt by nie pomyślał, że kiedyś było to osiedle o mizernej zabudowie, rozrzuconej na dość dużej powierzchni, jak również o tym, że pod koniec lat czterdziestych do oświatlenia mieszkań służyła lampa naftowa i świeczka...

EUGENIUSZ KOWALSKI

Klątwa partii

Ludzie tłoczą się w maleńkich przychodniach lekarskich, a okazały budynek po komitecie partii nadal stoi pusty. Propozycja Komitetu Obywatelskiego od wiosny nie doczekała się realizacji. Wprawdzie były naczelnik przekazał formalnie budynek w użytkowanie ZOZ Wilda, ale niczego to nie zmieniło. Z zadziwiającą bezradnością Urząd Miejski usuwa „dzikich" lokatorów, zajmujących piętro.

Wydano już 45 milionów złotych na przygotowanie mieszkań zastępczych, ale do eksmisji ciągle nie dochodzi. Następny problem to brak pieniędzy w ZOZ i kasie miejskiej. Potrzeba ich około 200 mln na adaptację budynku na przychodnię lekarską dla dorosłych i gabinet stomatologiczny. Obecnie mówi się, że najlepiej budynek wynająć bogatej firmie i zgromadzone w ten sposób pieniądze za kilka lat przeznaczyć na przebudowę domu.

Odsuwa to powstanie nowej przychodni. Czy radni zaaprobują ten projekt?

Krótko

● Mieszkańcy Lubonia coraz częściej skarżą się na tyleż niespodziewane co uciążliwe wyłączenia prądu. Naszym energetykom prawdopodobnie wydaje się, że o godzinie 9 każdy przyzwoity człowiek powinien znajdować się „w robocie" a nie w domu, w związku z czym dostawa energii elektrycznej o tej porze jest marnotrawstwem. „Reformatorom" proponujemy oddychanie w systemie: trzy minuty co kwadrans. Też oszczędniej.

● **To, co dzieje się w Luboniu ze skupem opakowań szklanych dowodzi, że jesteśmy już nie tylko w Europie, ale kto wie, może nawet w drugiej Japonii. Okazuje się bowiem, że nikomu nie są one potrzebne. Taki to stan zasobności już osiągnęliśmy. Pojawiają się nawet apele do władz miasta o wyznaczenie terenu, na którym można byłoby składować zużyte dwuletnie telewizory kolorowe, pięcioletnie auta i złotą biżuterię, która przestała już cieszyć oko właścicieli...**

● Coraz trudniej kupić w Luboniu zwykły bilet autobusowy, także tramwajowy. Wystarczy, że jest sobota, niedziela (czy inne święto) lub po godzinie 16 — a mniej przezorni, którzy wcześniej w ów bilet się nie zaopatrzyli muszą przedzierać się do miasta „na dziko". „Kanarki" śpiewają pięknie lecz wyrozumiałością nie grzeszą.

● **Wprawdzie jeżeli chodzi o butelki to — jak wspomnieliśmy — plasujemy się w ścisłej światowej czołówce, natomiast stan automatów telefonicznych stawia nas tuż za Zimbabwe, i to po przejściu tamże trzęsienia ziemi, poprzedzonego przelotem szarańczy.**

(zet)

Turystycznie i krajoznawczo

Mija 10 lat od powstania Koła PTTK nr 2 przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu. Koło utworzono z inicjatywy kilku osób zainteresowanych turystyką i krajoznawstwem. Spółdzielnia Mieszkaniowa udostępniła towarzystwu pomieszczenie, jak również pomogła i pomaga nadal w realizacji jego programu.

W ciągu 10 lat istnienia koło zorganizowało 10 zlotów „Złotej Jesieni" z metą w różnych miejscowościach okolic Poznania, organizowała także wycieczki piesze w otoczenie Poznania, a także autokarowe dla członków koła oraz mieszkańców osiedla „Lubonianka". Przygotowywano też spotkania towarzyskie z prelekcjami i wyświetlaniem przeźroczy. Członkowie koła biorą również udział w imprezach prowadzonych przez inne ogniwa PTTK.

E. K.

Którędy do Europy

Obiektami często zwiedzanymi przez Polaków w czasie zagranicznych wojaży są... sklepy. Zwiedzanymi, bo nie zawsze się tam jednak wchodzi po to, by zrobić zakupy. Nasi rodacy, dla których handel łączy się niejednokrotnie z udręką i upokorzeniem, chcą nacieszyć oko bogactwem wystawionych towarów, pięknymi wnętrzami, miłą obsługą i doskonałą organizacją. Są wszakże i tacy, którzy zaopatrując się w „Aldim", „Bilce" (Berlin), „Standzie" (Rzym), czy „Konsumie" (Wiedeń) odprzedają zakupiony tam towar z nieprawdopodobnym zyskiem.

Supermarkety są w Europie zachodniej symbolem nowej jakości handlu. Do ich powstania przyczynił się niewątpliwie rozwój motoryzacji i związana z nim zmiana stylu życia. Samochód stał się ogólnie dostępnym środkiem transportu, wykorzystywanym między innymi podczas robienia zakupów. Dlatego ważną rzeczą przy projektowaniu nowych sklepów stało się też umiejscowienie parkingu tak, by klient miał jak najkrótszą drogę od kasy do swego auta. Najkrótszą, bo wózki są zazwyczaj wyładowane po brzegi zakupami na cały tydzień.

Ojczyzną supermarketu jest USA, ale od dawna przyjęły się one także w Europie. Są nowoczesne i konkurencyjne wobec siebie. Supermarkety oferują towary o niskich cenach i stosunkowo wysokiej jakości. Są oczywiście i tacy klienci, którzy niemal programowo omijają zakupy w nich. Stać ich na zapłacenie za renomowaną firmę. Supermarkety są więc odwiedzane raczej przez klasę średnią, emerytów i młodych.

Po takim sklepie można spacerować do woli, nie czując na sobie groźnego, wszechobecnego wzroku sprzedawczyni z plakietką „uczeń". Jeśli jednak mina lub zachowanie klienta zdradzają zainteresowanie czymkolwiek, zjawia się jak spod ziemi urocza, młoda ekspedientka, poruszająca się nierzadko na... wrotkach.

Nagromadzone są w jednym miejscu: telewizory, zamrażarki, sprzęt kuchenny (niekiedy trudno się domyśleć do czego służy), ananasy, kiwi (to już znamy), areka, opuncja, oliwki, pigwa (może i to poznamy), piwo (kilkadziesiąt gatunków o różnej pojemności), tapety, buty, sery w 300 gatunkach, czy wreszcie gotowe do smażenia kotlety w kształcie serduszka oraz wędliny w smakach i gatunkach takich, że może człowieka wprost zwalić z nóg. Obładowanym wózkiem można podjechać do jednej z wielu kas (wszystkie czynne). Są przy nich zamontowane obrotowe barierki, uniemożliwiające szybkie wyjście, gdyby komuś przyszło na myśl zrobienie darmowych zakupów.

Kasjerki przyjmują zapłatę, obdarzając przy tym klienta stosowną do zawartości koszyka ilością toreb reklamowych. Kasy są eletroniczne i każdy zakupiony towar — dzięki kodowi kreskowemu — jest skrupulatnie wpisany do pamięci sklepowego komputera. Całe wnętrze supermarketu jest zradiofonizowane. Z głośników sączy się muzyka przeplatana reklamami i komunikatami o ewentualnych zgubach czy wyprzedażach.

A co u nas, w Luboniu?

Półki w naszych „spożywczakach" uginają się wprawdzie od przeróżnych pudełek i słoików, które stoją w jednym miejscu już od kilku miesięcy, bo nikt ich nie kupuje, a tymczasem po południu nie można zrobić podstawowych zakupów. Nie można też jednak powiedzieć, iż nie ma żadnych zmian w naszym handlu. Coś drgnęło.

W soboty można zrobić zakupy! Czynny jest między innymi sklep spożywczy na Osiedlu Kościuszki i przy „Luboniance" oraz nowo otwarty, na piętrze „Lubonianki", sklep, który zaprasza też w niedziele!

Może więc jednak powolutku zbliżamy się do tej Europy?

Alicja

W tym pomieszczeniu, przy ulicy Cieszkowskiego w Luboniu, funkcjonował nie tak dawno jeszcze sklep spożywczy. Teraz adaptowany został na mieszkania...

Ubezpieczać... nie szkodząc

Budynek przy ulicy Powstańców Wielkopolskich długie lata stał nie wykończony. Podobno miał być tam komisariat, potem żłobek, przedszkole, w końcu zagościł jednak tamże Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Instytucja ta jest niewątpliwie potrzebna i gdzieś musi funkcjonować. Ale...

Z chwilą nadejścia pory ogrzewania komin PZU dymi, jakby chciał w jeden dzień wykonać normę zadymiania na cały rok. Dym ten kładzie się nisko po całej okolicy. Czy powodem jest kiepska jakość opału czy też niedostatecznie wysoki komin? Obojętnie co jest przyczyną, ale tak być dalej nie może.

Nie na tym jednak kończą się kłopoty z tą instytucją. Otóż dla swoich interesantów PZU chce wybudować parking usytuowany po drugiej stronie ulicy. Wypadnie on tuż pod oknami mieszkańców. To prawda, że budynki te nie leżą w nowej linii zabudowy, ale przecież **ktoś wydał pozwolenie na ich budowę, może ten sam ktoś wydał również pozwolenie na budowę parkingu. Nie wiem kto to jest, ale wiem, że nie byłby na pewno zadowolony, gdyby taki parking powstał pod jego oknem.**

W.S.

Biegaj z nami

Nadchodzi zima. Pomyślmy o zachowaniu dobrej kondycji fizycznej oraz sylwetki. Chcemy pośredniczyć w zorganizowaniu popołudniowo-wieczornego biegania. Czekamy na zgłoszenia i propozycje. (ppr)

Sport

Jesienią w Luboniu odbyły się imprezy sportowe, organizowane przez Szkolny Związek Sportowy. Było to współzawodnictwo szkół Buku, Grodziska, Mosiny i Lubonia w wielobojach sprawnościowych dziewcząt i chłopców oraz mistrzostwa szkół podstawowych Lubonia w piłce nożnej. Imprezy te cieszyły się dużym zainteresowaniem młodzieży szkolnej. Wiele zwycięstw zapisała na swym koncie drużyna pod opieką B. Jędrzejewskiego z SP nr 2.

Odbył się również X Rajd Złotej Jesieni, organizowany przez PTTK Koło nr 2 „Lubonianka". Uczestnicy startowali na trzech trasach w różnych grupach wiekowych. Rajd urozmaiciły różne imprezy i konkursy z możliwością zdobycia punktów na odznakę turystyki kwalifikowanej.

Zima stwarza nowe możliwości organizowania imprez sportowo-turystycznych. Sądzimy, że nie zabraknie pomysłów na ich przeprowadzenie.

W.S

6.10. **Grzegorz Piasecki** (Puszczykowo) — **Grażyna Szwed** (Luboń), **Marian Czerniak** (Września) — **Katarzyna Tłok** (Luboń), **Jarosław Haenel** (Września) — **Mariola Witkowska** (Luboń), **Piotr Surmaczewski** (Wiry) — **Renata Gawełko** (Luboń).

12.10. **Waldemar Siebert** (Luboń) — **Iwona Piasecka** (Poznań).

13.10. **Piotr Anioła** (Łęczyca) — **Arleta Cieślak** (Luboń).

19.10 **Grzegorz Michałowicz** (Mrowino) — **Lidia Teszner** (Luboń), **Maciej Wąsowicz** (Luboń) — **Dorota Terka** (Luboń).

20.10. **Janusz Piątek** (Jastrzębsko) — **Elżbieta Andersz** (Luboń), **Dariusz Urbaniak** (Poznań) — **Iwona Podżerek** (Poznań), **Jerzy Herr** (Wiry) — **Elżbieta Lewandowska** (Luboń).

27.10 **Sławomir Broński** (Luboń) — **Maria Gałęcka** (Luboń), **Mieczysław Bajek** (Grabianowo) — **Danuta Jesionowska** (Luboń), **Tomasz Młynek** (Luboń) — **Renata Tritt** (Luboń), **Ireneusz Torkowski** (Luboń) — **Marzena Tylka** (Luboń), **Józef Pałka** (Luboń) — **Marta Sobolewska** (Poznań), **Tadeusz Gromadzki** (Swory) — **Danuta Gierszewska** (Luboń).

3.11. **Krzysztof Oliński** (Luboń) — **Ewa Kuc** (Poznań).

Bronisław Andrzejewski, 57 lat, ul. Gen. Sikorskiego 21/2.
Józef Torz, 82 lata, ul. Klonowa 7.
Teresa Sobkowiak, 82 lata, ul. Żabikowska 52/5.
Joanna Grzela, 86 lat, ul. Dąbrowskiego 4.
Szczepan Grajek, 93 lata, ul. Akacjowa 21.
Joanna Harke, 82 lata, ul. Spadzista 19.
Aniela Stanek, 90 lat, ul. Osiedlowa 12/7.
Irena Przysucha 63 lata, ul. Żabikowska 62J/32.
Jan Jabłoński, 74 lata, ul. Dworcowa 10.
Elżbieta Witt, 41 lat, ul. Kościuszki 51/12.
Anna Przybylska, 94 lata, ul. Bukowa 8.
Paweł Kawka, 18 lat, ul. Kotowo 36/1.
Antoni Szwarc, 71 lat, ul. Żabikowska 62 J/31.

P R O M O C J A !

Każdy nowo otwarty sklep korzysta u nas z pierwszej reklamy b e z p ł a t n i e! ZAPRASZAMY.

P O Ś R E D N I C T W O P R A C Y

Poszukujesz pracowników lub sam szukasz pracy? Zgłoś swoją ofertę w redakcji. Wydrukujemy b e z p ł a t n i e.

Twoje ogłoszenia w „Wieściach" to dobre w i e ś c i dla Ciebie!

Ogłoszenia drobne

Pracownia Optyczna poleca usługi w zakresie wykonywania okularów. Fachowe badania wzroku dla dorosłych i dzieci. Godziny 16-17, wszystkie dni. 001d

Kupuj w miniksięgarni

Miejska Biblioteka Publiczna przy ulicy Żabikowskiej 42 zaprasza do MINIKSIĘGARNI zorganizowanej w swojej wypożyczalni. Obiecujemy, że jeżeli nasz pomysł spotka się z zainteresowaniem mieszkańców, poszerzymy liczbę oferowanych tytułów.

Nie jedź do Poznania — stracisz na bilet, a za tę samą książkę zapłacisz drożej.

Proponujemy m.in.:

W. Disney — „Mickey Mouse"

W naszym kraju od czasu do czasu proponuje się czytelnikowi, zwykle nie najlepsze pod względem merytorycznym i edytorskim, kolorowe lub częściej biało-czarne historyjki obrazkowe, czyli komiksy. Tym razem przeciwnicy komiksu muszą zamilknąć, widząc znakomitą szatę graficzną oferowanego w miniksięgarni komiksu „Mickey Mouse". Tej postaci nie trzeba przedstawiać, bowiem od lat towarzyszy nam jej wizerunek w kreskówkach, nalepkach, plakatach, a od dziś w komiksie, który będzie wspaniałym prezentem dla każdego dziecka (i nie tylko).

M. Zieleniewski — „Rozkaz zabić"

Nowa książka Marka Zieleniewskiego — autora słynnych swego czasu rozmów z gierkowskimi prominentami, przedstawia ciemne strony władzy, społeczeństwa, obyczaju. Autor analizuje zabójstwa księży, które w roku ubiegłym bulwersowały opinię publiczną. Przytacza nie tylko fakty, ale snuje też opowieść detektywistyczną, w której stawia własne hipotezy śledcze.

B. Collison — „Wojna Trappa"

Napisana zajmująco i ze znakomitym poczuciem humoru jest powieścią sensacyjną z czasów II wojny światowej. Wojna to nie tylko walka militarna, ideologiczna i moralna, ale również walka jednostki o przetrwanie. Sam przeciw wszystkim, nieudacznik ze zwariowanymi pomysłami, a równocześnie superagent, supercwaniak, jednym słowem — kapitan Edward Trapp zafascynuje niejednego czytelnika. (o-az)

WIEŚCI LUBOŃSKIE. Niezależny miesięcznik mieszkańców. **WYDAWCA**: Biblioteka Publiczna m. Lubonia. **ADRES REDAKCJI**: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), **TEL. 130-972**. **OGŁOSZENIA** przyjmujemy w siedzibie redakcji. Za ich treść nie odpowiadamy. **REDAGUJE KOLEGIUM**: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Zbyszek Kruszona, Piotr Paweł Ruszkowski, Włodzimierz Sroczyński, Elżbieta Stefaniak, Aleksandra Zaradzka (redaktor naczelny). **DRUK**: Zakład Poligraficzny. **W. Jopp**

Biała plama na Saturnie

Na Saturnie pojawiła się ogromna biała plama o średnicy 20 000 kilometrów, która wciąż się powiększa. Plama ta, znajdująca się na południowej półkuli planety, została po raz pierwszy zaobserwowana 25 września przez teleskop obserwatorium Las Cruces w Nowym Meksyku. Następnie NASA przedstawiła zdjęcia Saturna, wykonane przez teleskop Hubble'a.

Istota zjawiska nie została w pełni rozpoznana. Naukowcy sądzą, że plama powstała wskutek potężnych ruchów wznoszących, które wypychają ku górze niższe warstwy atmosfery Saturna. Obłoki, przypominające cumulunimbusy, rozprzestrzeniają się gnane przez gwałtowne wiatry ku najwyższym warstwom atmosfery.

Bawcie się z nami

Proponujemy wspólną zabawę. Na początek redakcja przygotowała dla was pytania i zadania, mając nadzieję, że w następnych numerach i wy będziecie je układać. Niektóre z pytań są trudniejsze, ale rodzice lub starsze rodzeństwo na pewno nie odmówią wam pomocy i podpowiedzą, gdzie znajdziecie prawidłową odpowiedź. Na najciekawsze z nich — oczywiście, prawidłowe — przesłane do 20 grudnia, czekają nagrody w postaci książek, taśm magnetofonowych i przyborów szkolnych. Dla najmłodszych proponujemy osobny konkurs, nagradzany bajkami. Odpowiedzi możecie dostarczyć na dowolnych kartkach naklejając kupon konkursowy, pod adresem redakcji. Bawcie się z nami. Czekamy też na Wasze propozycje.

DLA STARSZYCH

1. Ułóż najwięcej wyrazów ze słowa Luboniadopolitańczykiewicz.
2. W jakich książkach lub filmach występują postaci: Winnetou, Basia Bzowska, Tomek Wilmowski?
3. Z czego składa się woda?
4. Podaj najwięcej różnic między jesienią a zimą.

„Wieści Lubońskie"
KUPON
konkursowy

DLA NAJMŁODSZYCH

1. Narysuj, w co będziesz się bawić zimą?
2. Narysuj swój dom.

Porady

W miejscu i pod tym tytułem chcemy przedstawić Państwu rady, porady, przepisy i wskazówki gospodyń, babć, majstrów, a także specjalistów z różnych dziedzin. Kto chce podzielić się swoimi doświadczeniami — zapraszamy.

SPOSÓB PODAWANIA MIĘS

Odświętny wygląd stołu zapewniają: czysty obrus, ładne nakrycia, estetycznie ułożone i udekorowane potrawy. Półmiski i salaterki nie powinny być zbyt napełnione. Białe mięsa — podaje się na zimno i dekoruje owocami i zieloną sałatą. Mięsa ciemne — warzywami i ogórkami.

Galarety z ryb — z cytryną, barwnymi warzywami gotowanymi (marchewka, buraczki) i surowymi zielonymi warzywami oraz jajami na twardo. Galarety mięsne — cytryną, marynatami, warzywami zielonymi i jajami.

Mięsa podawane na zimno podaje się pokrojone w poprzek włókien mięsnych na cienkie plastry. Układa się je rzędami na owalnych lub okrągłych płaskich półmiskach opierając jeden na drugim. Brzegi półmiska oraz środek lub jeden bok powinny pozostać wolne — dla ułożenia dekoracji.

JAK ESTETYCZNIE PODAWAĆ DO STOŁU

Kanapki — należy układać rzędami według rodzajów, na tacy wyłożonej serwetą. Przybierać sałatą, pomidorami, papryką.
Zapiekanki — podaje się w naczyniach, w których były zapiekane. Naczynia te można owinąć serwetką.
Koreczki — (np. z krążka kiełbasy i kostki sera, kostki sera i orzecha, krążka kiełbasy i ogórka itp.) należy układać rzędami według rodzajów, na tacy wyłożonej serwetką i przybrać zieleniną.
Sałatki i surówki — podaje się na owalnych lub podłużnych, głębokich półmiskach lub małych salaterkach. Dekoruje się majonezem, warzywami, jajami na twardo.
Sosy zimne i gorące — podaje się zawsze w sosjerkach. Potrawy z mięsa lub drobiu na gorąco podaje się na ciepłych półmiskach, zalewając je niewielką ilością sosu. Pozostały sos podaje się w sosjerkach.
Warzywa — na gorąco mogą być podawane na półmiskach, obok mięsa lub w salaterkach.
Desery — wnosi się na stół całkowicie uprzątnięty. Do surowych owoców podaje się talerzyki, małe nożyki, do owoców miękkich (arbuzy, gruszki) dodaje się widelczyki.

SKUTECZNE SPOSOBY NA WYBIELANIE PIEGÓW

1. Zwilżanie twarzy serwatką.
2. Nacieranie roztworem wody i soku cytrynowego (ale, uwaga: nie stosować na cerę suchą i wrażliwą — gdyż mogą powstać liszaje).
3. Zwilżać cerę sokiem ogórkowym i pozostawiać go na twarzy aż do wchłonięcia przez skórę.
4. Nakładać na twarz maseczkę z obierzyn ogórkowych. Natychmiast po obraniu ogórka nakłada się je, skrawek obok skrawka bezpośrednio na dobrze oczyszczoną twarz.
5. Wybielająco działa też sok z pietruszki. Ostudzonym i odcedzonym naparem zwilża się cerę.
6. Starym, domowym sposobem są też maseczki z niedojrzałych porzeczek, pomidorów i rzodkwi.

RADA MIEJSKA W LUBONIU

! poszukuje !

SEKRETARKI

Informacje: tel. 130-141

Moja taksówka do Twojej dyspozycji

184

Bogdan Pietrzak

Luboń, ul. Armii Czerwonej 156 tel. 130-658

Przewozy samochodem „Mercedes" 200 D na terenie kraju i za granicę.
002d

Przedsiębiorstwo ENERGOBUD

Spółka z o.o

ul. Szczepankowo 52 ☏ 796-181

61-311 Poznań

poleca usługi w zakresie

- ☆ remonty kotłów wodnych i parowych typu WLM, WR, WCO
- ☆ wykonywanie orurowania do ww. kotłów
- ☆ wykonywanie obmurzy
- ☆ czyszczenie chemiczne